

**JULIA HARTWIG**  
ur. 1921; Lublin



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Kontakty z Czechowiczem
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin, Julia Harwtig, Edward Hartwig, Józef Czechowicz

### Kontakty z Czechowiczem

Czechowicz był dla nas takim rodzajem symbolu poezji i oczywiście chcielibyśmy wtedy mieć z nim do czynienia, ale po prostu on nie miałby czasu, żeby do młodzieży odnosić się szczególnie blisko. Jednak nie odmawiał nigdy kiedy się do niego zwróciliśmy. Pamiętam, że jeden z moich pierwszych wierszy jakie napisałam, przekazano Czechowiczowi i on ten wiersz w jakiś sposób ocenił, w bardzo szczególny sposób, czym mnie bardzo zadziwił. Mianowicie, przy każdym wersie pisał „+” albo „-” co było dla mnie taką nauką, że wiersz to jest oczywiście całość, ale ma pewną taką dynamikę i ma pewien układ, który wymaga wypełnienia w każdym momencie. To była bardzo dobra nauka, znaczy że nie może być pustych miejsc w wierszu. To nie znaczy, że tam było tak dużo tych pustych miejsc, prawdopodobnie wierszyk był czymś bardzo głupkowatym, jak tak dzisiaj patrzę z tej perspektywy, ale bardzo byłam mu wdzięczna za to, że to zrobił, że sobie zadał ten trud. Zetknęłam się z nim, on czytywał pismo międzyszkolne „W słońce”.

Pamiętam, że u mojego brata, który wiele miał do czynienia z inteligencją twórczą, ponieważ oni się bardzo często zajmowali fotografią i przychodzili do niego żeby pytać o radę, a on zawsze był bardzo życzliwy i chętny, pojawił się właśnie Czechowicz. Kiedyś zaszłam do niego i osłupiałam, bo zobaczyłam Czechowicza, ze swoją fajeczką, który stał tam i rozmawiał z moim bratem. Stałam z boku i przyglądałam mu się bardzo dokładnie. Niewiele z tego wynikało, bo oczywiście najważniejsze były jego wiersze, ale on miał taki wielki urok, bo to był człowiek bardzo spokojny, łagodnego usposobienia, niezaczepty, bardzo wyrozumiały dla ludzi, z ogromnymi zaletami osobistymi. To zresztą przekazał mi także mój brat, który z nim częściej obcował i nie można powiedzieć, że mu pomagał w tych zdjęciach, ale w każdym razie znał jego zdjęcia lubelskie.

Data i miejsce nagrania	2006-05-11, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Pietrasiewicz, Dominika Jakubiak, Wioletta Wejman, Joanna Zętar
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"